

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY, DZIEDZICTWA
NARODOWEGO I ŚRODKÓW PRZEKAZU
(NR 136)
z dnia 18 czerwca 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu (nr 136)

18 czerwca 2026 r.

Komisja Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Adamowicza (KO)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

- pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2027 Rokiem Nauki (druk nr 2509),
- pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2027 Rokiem Kazimierzy Bujwidowej (druk nr 2508).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral, Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Anna Jakubik, Jakub Krowiranda** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Szanowni państwo, mamy kworum. Ponieważ pani poseł się spóźnia, to możemy zamienić kolejność w porządku, żeby nie tracić czasu.

Dzień dobry, pozwolę sobie otworzyć posiedzenie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje: punkt nr 1 – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2027 Rokiem Kazimierzy Bujwidowej. To jest druk nr 2508. Uzasadnia pani poseł Dorota Olko; punkt nr 2 – pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie uznania roku 2027 Rokiem Nauki. To jest druk nr 2509. Uzasadnia pani poseł Aleksandra Leo.

Proponuję, żebyśmy zamienili kolejność, żeby było efektywniej. Dlatego przejdźmy do rozpatrzenia punktu nr 2, który staje się punktem nr 1.

Informuję, że w dniu 6 maja br. marszałek Sejmu skierował projekt uchwały z druku nr 2509 do pierwszego czytania w Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Przystępujemy zatem do pierwszego czytania. Bardzo proszę panią przewodniczącą Aleksandrę Leo o przedstawienie uzasadnienia projektu. Proszę uprzejmie.

Poseł Aleksandra Leo (Centrum):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, w 2027 r. przypada 160. rocznica urodzin Marii Skłodowskiej-Curie, jednej z najwybitniejszych uczonych w historii świata, której dorobek naukowy wywarł fundamentalny wpływ na rozwój fizyki, chemii i medycyny. Maria Skłodowska-Curie była pionierką badań nad promieniotwórczością i współtwórczynią nowoczesnej nauki. Jej odkrycia stworzyły podstawy do rozwoju fizyki jądrowej, radiochemii i radiologii oraz umożliwiły rozwój nowoczesnej diagnostyki i terapii chorób nowotworowych.

Jej osiągnięcia miały również charakter przełomowy w wymiarze społecznym. Była pierwszą kobietą uhonorowaną nagrodą Nobla oraz pierwszą osobą, która otrzymała ją dwukrotnie w dwóch różnych dziedzinach nauk przyrodniczych. Jako pierwsza kobieta objęła stanowisko profesora na Sorbonie, przełamując bariery obecności kobiet w nauce. W czasie I wojny światowej zorganizowała mobilne pracownie radiologiczne, które przyczyniły się do ratowania życia rannych żołnierzy. Jej działalność stanowi przykład wykorzystania nauki w służbie społeczeństwu. Uczona utrzymywała silne więzi z Polską, wspierając rozwój krajowego środowiska naukowego. Z jej inicjatywy powstał Instytut Radowy w Warszawie, a wielu polskich naukowców zdobywało doświadczenie w jej pracowni.

Dorobek Marii Skłodowskiej-Curie pozostaje aktualny również współcześnie. Jego znaczenie obejmuje wiele dziedzin życia – od medycyny po nowoczesną technologię. Współczesne wyzwania cywilizacyjne wymagają silnego zaplecza naukowego i innowacyjnego. Nauka stanowi fundament

rozwoju państwa oraz budowania społeczeństwa opartego na wiedzy. Ustanowienie roku 2027 Rokiem Nauki będzie impulsem do promowania edukacji, wspierania młodych naukowców oraz wzmacniania współpracy między nauką a gospodarką. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę państwa, otwieram dyskusję. Bardzo proszę.

Nie ma pytań, w związku z czym dyskusji nie będzie. A, są. Dobrze. Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, to jest ze wszech miar cenna inicjatywa, zwłaszcza że jest parę momentów słusznie podkreślonych przez autorkę uchwały, traktujących o niezwykłości tej postaci, bo przecież dwukrotna nagroda Nobla, również studia zagraniczne i to, że jako pierwsza nie-Francuzka pochowana w Panteonie. A przecież wiemy, jak Francuzi są uczuleni na punkcie własnej miłości i własnego prestiżu – jeśli dopuścili do takiego aktu wyróżnienia, to znaczy, że w ich świadomości zapisała się jako osoba wyjątkowa: dla Polski, dla Francji i dla całego świata. Tak że gratuluję tego projektu. Jest ze wszech miar godny poparcia. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Aleksandra Leo (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję panu posłowi Samborskiemu.

Pan poseł Babinetz, zapraszam.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, oczywiście jest, że uczczenie Marii Skłodowskiej-Curie jest ze wszech miar cenne i potrzebne. Tylko może być drobna wątpliwość, czy lepsze jest ujęcie tego w formie Roku Nauki, czy nie lepsze było przyjęcie roku Marii Skłodowskiej-Curie, bo też tak można.

Po pierwsze – to wygląda tak, jakby ona była tu ukryta pod Rokiem Nauki. Po drugie – nauka polska rozpoczęła się wcześniej: po 1400 r., czy po reaktywowaniu Akademii Krakowskiej. XV, XVI w. to był okres największego rozkwitu polskiej nauki, a cieszymy się z uznania we Francji, z którym wiąże się też to, że Francuzi traktują ją bardziej jako Francuzkę niż kojarzą z Polską. Nie wiem więc, czy to jest akurat najważniejsze, że tam została doceniona i zauważona. To jest więc minimalnie dwuznaczne. Z drugiej strony – jest to ciekawe, więc nie mówię, żeby tego nie było, tylko że to nie jest najważniejsze. Najważniejsze są jej dokonania w nauce uwiecznione dwoma nagrodami Nobla: pierwszą zbiorową z mężem Curie i z Becquerelem, a drugą już indywidualną.

Ale to tylko spostrzeżenia. W żaden sposób nie polemizuję z projektem uczczenia Marii Skłodowskiej-Curie i nauki polskiej. Tylko w przypadku nauki, wiadomo – najważniejsze, żeby zwiększyć środki na badania naukowe w polskim budżecie. Natomiast mam jedną konkretną uwagę. W akapicie nr 2 jest mowa, że „w tamtych czasach kobiety nie mogły studiować na ziemiach polskich”. Myślę, że powinno być tam dodane: pod zaborami czy pod zaborem rosyjskim. W tym ujęciu to wypacza tę sprawę. To tyle. Dziękuję bardzo.

Ale idea przypomnienia Marii Skłodowskiej-Curie... Choć może ona zapomniana akurat nie jest, ale trzeba tę postać zawsze przypominać i propagować jej dokonania: znaczące nie tylko dla nauki polskiej, ale też światowej. W polskiej nauce to obok Kopernika i Stefana Banacha jedna z trójki najwybitniejszych. Dziękuję bardzo.

Poseł Aleksandra Leo (Centrum):

Dziękuję, panie pośle.

Jeśli można – mieliśmy pomysł, żeby to rok 2027 był rokiem Marii Skłodowskiej-Curie, ale taki rok już był w 2011 r. z okazji 100. rocznicy przyznania Marii Skłodowskiej-Curie Nagrody Nobla w dziedzinie chemii. Dlatego wyszliśmy od tych urodzin tak, aby był to Rok Nauki. Natomiast jeżeli chodzi o zasugerowaną poprawkę dotyczącą ziem polskich pod zaborem, to jak najbardziej się z panem zgadzam. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Widzę, panie pośle. Pan poseł Gliński.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Chcę pociągnąć wątek, który kolega przed chwilą przedstawił, bo to faktycznie trochę dziwnie brzmi. Tym bardziej, że mamy w tym roku zmniejszenie budżetu na naukę. To jest wstyd i awantury są prawie na każdym posiedzeniu, gdy dotykamy nauki. Rozwalane są instytucje naukowe – skandal z tym ośrodkiem działającym w obszarze sztucznej inteligencji czy z wyrzucaniem kompletnie apolitycznych polskich naukowców.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle, bardzo pana przepraszam, że przerywam. Ale zajmujemy się uchwałą, a nie stanem nauki.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Panie przewodniczący, niech pan się nie kompromituje. Mamy prawo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Mam prawo oceniać pana interwencje w dowolny sposób.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ma pan pełne prawa. W tej kwestii zebrało się dwa razy prezydium. Prezydium projekt uchwały zarekomendowało. Rozumiem, że swoim wystąpieniem dezawuuje pan przedstawicieli prezydium z własnego ugrupowania?

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Nie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jak to nie?

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Niech pan posłucha, co mówię. Nie mówię nic o prezydium. Bywają różne prezydiuma, sekretariaty, komitety centralne i mniej. To jest więc żaden argument.

Poseł Łukasz Ściebiorowski (KO):

Wie pan z autopsji.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Tak, w tej swojej partii macie komunę. Po czoło jej macie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle, bo zacznę stosować art. 155

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Panie przewodniczący, niech pan się uspokoi.

Poseł Barbara Okuła (Centrum):

Naprawdę z takiego tematu trzeba robić...

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Wracając jeszcze raz do tej kwestii – to jest wstyd nazywać rokiem nauki jakiś tam rok...

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Wstyd to jest to, co pan powiedział.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

...zamiast do tej nauki podchodzić w sposób poważny, tak jak to powinno być. Gdy się nie potrafi kierować państwem, rozwała się budżet, to później nie ma środków także na naukę. Trzeba powiedzieć o tym, że naukowcy, którzy robią karierę za granicą, tak jak Maria Skłodowska-Curie, są wyrzucani z Polski, pozbawiani pracy, mimo że przyjechali z powodów głównie patriotycznych,

nie tylko poznawczych, żeby rozwijać polską naukę. W takiej sytuacji to jest bardzo – nie chcę używać mocnych słów – dziwne.

Wychodząc naprzeciw argumentowi, że taki rok już był, to może zatytułować uchwałę: „w sprawie ustanowienia roku 2027 Rokiem Nauki w 160. rocznicę urodzin Marii Skłodowskiej-Curie”. Bo jest to postać niesamowita, wszyscy się co do tego zgadzamy. Ale polskie państwo – mimo że usiłowania były – nie potrafi jej odpowiednio, na wiele różnych sposobów wykorzystać. Chociażby znajdujące się w Warszawie Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie na Nowym Świecie...

Posel Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Nowym Mieście.

Posel Piotr Gliški (PiS):

Na Nowym Mieście, przepraszam bardzo. Na ulicy Freta. Właśnie, panie pośle, jest prośba. To muzeum nie może tak wyglądać. Tam był przyznany projekt na remont – zresztą z europejskich funduszy. Niestety muzeum odrzuciło te pieniądze w czasach, kiedy odpowiadaliśmy za polską kulturę i dziedzictwo. To jest muzeum wstydu. Idźcie tam państwo. Przyjeżdżają tam ludzie z całego świata...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle, czy mógłby pan zająć stanowisko w kwestii uchwały?

Posel Piotr Gliški (PiS):

Mówię o czymś ważnym, czym warto się zająć. Ponad podziałami, bo ta instytucja jest, mówiąc delikatnie, w nie najlepszym stanie. Jest przedmiotem wstydu. Jeżeli przyjeżdżają zwiedzający z całego świata, z Polski też, powinno być stać polskie państwo na coś lepszego. Nie chcę z tego robić sprawy, ale zajmijmy się tym i przyjrzyjmy się temu. Nie wiem, dlaczego wtedy odrzucono już przygotowany wniosek i projekt remontu i podniesienia tego miejsca – pewnie z trzeciorzędnych powodów. To jest jedna sprawa.

A druga sprawa – pytam się, bo nie wiem. Jak wygląda kwestia monety euro z Marią Skłodowską-Curie? Już nie chcę dotykać polityki, bo będziecie krzyczeć. Krzyczcie sobie i tak macie w tej chwili bardziej poważne kłopoty. Ale jeżeli kogoś Unia Europejska ma nie ogrywać, to dlaczego mamy tam problem z tym, żeby na monecie było zaznaczenie, że jest to Maria Skłodowska-Curie? Jak to wygląda? Czy ktoś z państwa wie?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję.

Widzę, panie pośle – tylko może wcześniej posłowie, którzy się nie wypowiadali. Bardzo proszę. Posel Ściebiorowski.

Posel Łukasz Ściebiorowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wracając do uchwały, bo chyba to jest clou dzisiejszego posiedzenia. Uchwała mówi o Roku Nauki i on jest w tej uchwale pokazany na tle Marii Skłodowskiej-Curie, wielkiej postaci. Być może trochę zabrakło akcentów dotyczących szerzej nauki, tej polskiej, ale jeżeli taki był wybór wnioskodawców, to musimy to przyjąć, bo na pewno Maria Skłodowska może być jej symbolem. Chociaż mówię, być może przydałoby się kilka dodatkowych zdań szerzej traktujących polską naukę, jeżeli mamy mówić o Roku Nauki. Ale z racji na to, na jakim etapie jesteśmy, to tylko spostrzeżenie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję.

Pan poseł Samborski.

Posel Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Dziękuję. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Nie widzę osobiście żadnej sprzeczności – z logiką czy formalnej – jeśli chodzi o tytuł Rok Nauki, bo skoro 2011 r. już miał tytuł Marii Skłodowskiej-Curie... Natomiast sformulowaniem, które mamy w tej uchwale, podkreślamy uniwersalny charakter dokonań Marii Skłodowskiej-Curie. Przecież to jej badania stymulowały rozwój nauki w bardzo szerokim zakresie i wymiarze. Stawiamy ją więc jako pewien symbol. Ktoś powie: symbolem mógłby być profesor Michałowski czy inni odkrywcy. Ale w tym przypadku akurat jest Maria Skłodowska-Curie i nie ma żadnej

sprzeczności, żadnego błędu nie popełniamy, jeśli nazwiemy ten rok Rokiem Nauki, traktując przykład Marii Skłodowskiej-Curie jako godny naśladowania i jako ten, który jest epokowy w rozwoju nauki. Dlatego też popieram sformułowanie, które jest zawarte w tym projekcie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z pań i panów posłów? Pan poseł Mieszkowski.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Dziękuję bardzo.

Mnie się bardzo podoba połączenie roku nauki polskiej z osobą i dorobkiem czy pozycją naukową Marii Skłodowskiej-Curie. Jak wiadomo, z kobietami w przestrzeni publicznej jest zawsze kłopot i rzadko znajdują się patronkami roku czy bohaterkami uchwał. Warto podkreślać to, że Maria Curie-Skłodowska w okolicznościach absolutnego patriarchy potrafiła jako kobieta dojść do tak znakomitej pozycji naukowej, nie mówiąc o jej osiągnięciach społecznych – w tej uchwale bardzo podoba mi się fragment poświęcony jej wyprawie w 1914 r. Kiedy wybuchła I wojna światowa, pojechała na front badać żołnierzy, którzy byli tej wojny ofiarami.

A połączenie z rokiem nauki polskiej jest immanentne. To jest bardzo dobry pomysł. Z jednej strony wzmacnia właśnie rolę kobiet w nauce, a z drugiej podkreśla to, że mamy rok nauki polskiej i trzeba myśleć o nauce, podobnie jak i o kulturze, zastanawiając się, jak inwestować w te bardzo ważne dziedziny naszego życia, decydujące o naszej pozycji międzynarodowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję.

Pan poseł Szopiński.

Poseł Henryk Szopiński (KO):

Panie przewodniczący, koleżanki i koledzy, jak najbardziej słuszna idea, inicjatywa godna poparcia. Natomiast wydaje mi się, że tytuł jest mylący. Przychyłałbym się do zdania pana posła Glińskiego, żeby być może zastanowić się nad tym, czy nie dodać Rokiem Nauki w 160. rocznicę urodzin Marii Skłodowskiej-Curie. Byłoby to bardziej czytelne dla kogoś, kto ma tylko sam tytuł. Sam tytuł Roku Nauki jest po prostu mylący, ale inicjatywa jak najbardziej słuszna. Zastanowiłbym się, czy nie lepiej byłoby zawrzeć to również w tytule. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze?

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Mam uwagę do akapitu nr 2.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. To w takim razie bardzo proszę panią przewodniczącą Leo o ustosunkowanie się do głosów.

Poseł Aleksandra Leo (Centrum):

Szanowni państwo, dziękuję za uwagi. Rozumiem propozycję, żeby w tytule była również 160. rocznica urodzin polskiej uczonej jako punkt wyjścia. Nie walczę z tym, ale uważam, że pierwotny tytuł jest lepszy, ponieważ nie chcemy skupiać się tylko na Marii Skłodowskiej-Curie. Chcemy, żeby to był rok nauki, tak jak w zeszłym roku mieliśmy np. Rok Profilaktyki – też bardzo szeroko ujęty patronat. Chcemy skupić się na polskiej nauce, wychodząc od urodzin polskiej uczonej. W akapicie nr 1, w pierwszym zdaniu tej uchwały mamy punkt wyjścia, czyli rocznicę urodzin. Myślę, że to jest wystarczające. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze, dziękuję pani poseł. Zamykam dyskusję.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu uchwały z druku nr 2509.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia projektu uchwały.

Pani poseł, na czym mamy pracować? Czy pani akceptuje to, żebyśmy pracowali na tej bazie po językoznawcach i Biurze Legislacyjnym?

Posel Aleksandra Leo (Centrum):

Tak, natomiast mam pytanie, bo nie do końca rozumiem ostatnią uwagę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Przy kolejnych akapitach będziemy się zastanawiali.

Proszę państwa, nie pracujemy na projekcie, który został złożony, ale na tym, który został opracowany przez Biuro Legislacyjne oraz językoznawców. Przechodzimy do rozpatrzenia samego tytułu uchwały.

Pan poseł Gliński.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Mam propozycję zmiany, żeby oprócz tego, że powinno być w tytule zaznaczone, że odnosimy się, że ten Rok Nauki – polskiej, jak myślę – jest ustanawiany w związku z Marią Skłodowską-Curie, z rocznicą jej urodzin, jeszcze bardziej podkreślić znaczenie tej postaci. Dlatego proponuję, żeby tytuł brzmiał: w sprawie ustanowienia roku 2027 Rokiem Polskiej Nauki – to wypadło, a wszyscy, nawet pan poseł Mieszkowski, mówiąc o tej uchwale słusznie używali tego określenia – w 160. rocznicę urodzin Marii Skłodowskiej-Curie.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Bardzo dobrze.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Jak połączymy dwa bardzo ważne wątki, to myślę, że to będzie lepszym tytułem. Bardziej też zrozumiałym, bo jeżeli ktoś zobaczy Rok Nauki, to zapyta: dlaczego on? Nie wszyscy pójdą głębiej, nie będą tego kojarzyli z Marią Skłodowską-Curie. Taką poprawkę do zmiany tytułu więc składam.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Czy ktoś jeszcze w sprawie samego tytułu?

Bardzo proszę, pani poseł wnioskodawca.

Posel Aleksandra Leo (Centrum):

Szanowni państwo, Rokiem Polskiej Nauki – jak najbardziej zgadzam się z panem posłem. Natomiast co do dodawania do tytułu 160. rocznicy – nie upieram się. Będzie dłuższy, w akapicie nr 1 będzie powtórzone to samo. Natomiast w zasadzie nie mam zastrzeżeń, więc jestem w stanie się na to zgodzić również z uwagi na to, żeby podbić jeszcze raz zasługi naszej polskiej uczonej. Tak że zgodzę się z panem, panie pośle.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Zwracam się teraz...

Posel Piotr Gliński (PiS):

Dziękuję, ale myślę, że parę osób to tu wyrażało.

Posel Aleksandra Leo (Centrum):

Ale to była pana propozycja.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Zwracam się teraz do Biura Legislacyjnego. Potrzebujemy na piśmie?

Legislator Anna Jakubik:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle, potrzebujemy poprawkę na piśmie.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Właśnie ją piszę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję. Skoro nie ma innych sugestii co do poprawek, to stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła projekt tytułu.

Legislator Anna Jakubik:

Czy jest sprzeciw wobec poprawki?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Proszę państwa, czy jest sprzeciw, wobec tego typu...

Legislator Jakub Krowiranda:

Wobec poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Słucham?

Legislator Jakub Krowiranda:

Wobec poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Wobec poprawki, tak. Nie ma, nikt nie wypowiadał. Komisja rozpatrzyła i przyjęła tytuł wraz z poprawką opracowaną przez pana posła Glińskiego.

Przechodzimy do akapitu nr 1. Bardzo proszę.

Legislator Anna Jakubik:

Nie ma.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie ma. Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 1.

Przechodzimy do akapitu nr 2.

Poseł Aleksandra Leo (Centrum):

Była poprawka.

Legislator Anna Jakubik:

Pan poseł Babinetz.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak, pan poseł Babinetz. Proszę uprzejmie.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Chciałem tylko zapytać, czy mam pisać poprawkę, czy to jest jako...?

Legislator Anna Jakubik:

Tak.

Poseł Aleksandra Leo (Centrum):

Tak, poprosimy.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobra, dziękuję.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

A jaka?

Poseł Aleksandra Leo (Centrum):

Żeby było: na ziemiach polskich pod zaborem.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pod zaborem.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Żeby nie było: „na ziemiach polskich”.

Poseł Aleksandra Leo (Centrum):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jest dookreślenie, że pod zaborem. Czy ktoś jeszcze ma uwagi?

Legislator Anna Jakubik:

Czy „pod zaborami”? Panie pośle?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pod zaborami. Liczba mnoga.
Poseł Samborski.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Dziękuję.
Wydaje mi się, że „ojczyźnie” powinno być wielką literą. „Z pozostałymi w ojczyźnie rodakami” – „ojczyźnie” i „rodakami” dałbym tam wielką. Może się mylę, ale ojczyzna?

Legislator Anna Jakubik:

Zgodnie z nowymi zasadami językoznawcy poprawiają zawsze na małą literę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale ojczyznę czy rodaków?

Legislator Anna Jakubik:

Ojczyznę i drugie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ojczyznę można. Wypadałoby może z wielkiej. Rodaków już bez przesady.
Panie pośle?

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Tak. Do większości się dostosuję, tylko miałem wrażenie, że ojczyzna mogłaby być napisana wielką.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Mogłaby być. Nie musiałyby, ale mogłaby.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Zróbmy tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani poseł, co pani w sprawie „ojczyźnie” wielką literą?

Poseł Aleksandra Leo (Centrum):

To pytanie do państwa o to, jaka jest praktyka. Nie upieram się. Dla mnie „ojczyźnie” może być wielką literą.

Legislator Jakub Krowiranda:

Zgodnie z nowymi zasadami piszemy małą literą. Tak nam przekazano.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale była ostatnio na posiedzeniu pani profesor....

Legislator Jakub Krowiranda:

To jest państwa decyzja. Jeżeli chcemy oddać wyraz szacunku, to taką zmianę można zaproponować.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle?

Poseł Elżbieta Gapińska (KO):

Ale tylko „ojczyźnie”?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

„Ojczyźnie”. Tak.

Poseł Aleksandra Leo (Centrum):

Panie pośle, jest propozycja, żeby „ojczyźnie” było wielką, ale „rodakami” już zostawmy.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Potrzebujemy to na piśmie? Upoważniamy Biuro Legislacyjne do korekt językowo-ortograficznych?

Posel Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Oczywiście. Dobrze, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Proszę państwa, skoro nie ma innych uwag do tego akapitu...

Legislator Anna Jakubik:

Ale czy jest sprzeciw wobec poprawki pana posła Babinetza?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy jest sprzeciw wobec poprawki pana posła Babinetza? Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 2 wraz z poprawką posła Babinetza.

Przechodzimy do akapitu nr 3. Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Jakub Krowiranda:

Tak. Dziękuję bardzo.

Językoznawcy zaproponowali, żeby dodać jeszcze tytuł profesora i ta zmiana jest na pograniczu zmiany merytorycznej. Dlatego o tym wspominam, żeby państwo wiedzieli, że to wykracza poza upoważnienie. „(...) a następnie tytuł profesora i rolę wykładowczyni (...)” – ten tytuł profesora jest nowością. Jak pani poseł wnioskodawca się na to zapatruje? To jest pytanie do pani.

Posel Aleksandra Leo (Centrum):

Dla mnie ta poprawka jest zdecydowanie na tak. Do przyjęcia.

Legislator Jakub Krowiranda:

To zrobimy upoważnienie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy jeszcze uwagi do akapitu nr 3?

Legislator Anna Jakubik:

Nie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie ma sprzeciwu wobec dodania profesury? Nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła...

Posel Piotr Gliški (PiS):

Czy ktoś wie na pewno, jak to było z punktu widzenia formalnego? Bo systemy nadawania stopni naukowych w różnych krajach, w różnych momentach historycznych były różne.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale myślę, że językoznawcy...

Posel Piotr Gliški (PiS):

Czasami najwięksi nie mieli żadnych tytułów naukowych, bo nie było.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Ale ona miała, pamiętam.

Posel Piotr Gliški (PiS):

Nie wiem.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Była o to wielka awantura. Była pierwszym profesorem na Sorbonie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani poseł Lichocka ma wiedzę w tym zakresie.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Mam nieodczytaną na nowo w książkach. Ale była profesorem, pierwszą kobietą profesorem na Sorbonie. Z wielką zresztą awanturą, protestami różnych środowisk.

Posel Piotr Gliški (PiS):

Była pierwszym wykładowcą czy wykładowczynią?

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Tak.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Nie mam pewności, bo mówię – są różne systemy.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Formalny tytuł profesora. O to chodzi.

Posel Aleksandra Leo (Centrum):

Nie. Tak jak powiedziała pani posłanka. Została profesorem po śmierci swojego męża, objęła jego katedrę i została pierwszą kobietą profesorem tej uczelni.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Była awantura.

Posel Aleksandra Leo (Centrum):

I była o to awantura.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

No właśnie. Nie ma sprzeciwu wobec profesury dla pani Skłodowskiej. Stwierdzam, że Komisja przyjęła i rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 3 wraz z sugestią językoznawców.

Przechodzimy do akapitu nr 4. Proszę uprzejmie. Akapit nr 4. Nie ma uwag. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 4 bez poprawek.

Przechodzimy do akapitu nr 5. Uwagi do akapitu nr 5. Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 5 bez poprawek.

Akapit nr 6.

Legislator Anna Jakubik:

Nie ma.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 6. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do akapitu nr 7. Jest na dwóch stronach. Nie ma uwag. W związku z tym stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 7.

Przechodzimy do akapitu nr 8. Państwo go macie na odwrotnej stronie. Czy są uwagi do akapitu nr 8?

Legislator Jakub Krowiranda:

Wyjaśnić?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Krowiranda:

Tak, dziękuję. Nastąpiła drobna korekta, ponieważ w projekcie było: „jako pierwsza osoba nieurodzona we Francji”. Jako że Rousseau urodził się w Genewie i został również pochowany w Panteonie, to zaproponowaliśmy językoznawcom, żeby to była „pierwsza kobieta”. Zamienili wyraz „osoba” na „kobieta”, żeby zachować całą systematykę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bardzo logiczne. Proszę państwa, stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 8.

Przechodzimy do akapitu nr 9. Proszę bardzo. Nie ma uwag.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 9.

Przechodzimy do akapitu nr 10. Nie ma uwag.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 10.

Przechodzimy do akapitu nr 11. Nie ma uwag. Stwierdzam, że...

Sekretarz Komisji Joanna Góral:

Przepraszam, jest „Celem Roku Nauki”. Celem Roku Polskiej Nauki?

Posel Aleksandra Leo (Centrum):

Tak, w takim razie te zmiany będą potrzebne w całym tekście.

Legislator Anna Jakubik:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Upoważnimy Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Krowiranda:

W związku z tym, że została przyjęta poprawka zmieniająca tytuł, to my dostosujemy treść.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Z automatu.

Posel Aleksandra Leo (Centrum):

Odpowiednio w całym tekście.

Legislator Jakub Krowiranda:

W ramach upoważnienia, żeby to było: Rok Polskiej Nauki.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jak najbardziej. Mają państwo upoważnienie.

Akapit nr 11. Nie ma uwag. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 11.

Akapit nr 12.

Posel Henryk Szopiński (KO):

Analogicznie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak, będą zmiany, Biuro Legislacyjnego to zrobi.

Nie ma uwag do akapitu nr 12. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 12.

Przechodzimy do akapitu nr 13, który jest ostatnim akapitem.

Czy są uwagi do akapitu nr 13? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 13.

Proszę państwa, pytanie natury zasadniczej, a mianowicie: czy jest sprzeciw wobec przyjęcia i przez aklamację projektu uchwały dotyczącej ustanowienia Roku Polskiej Nauki w związku z urodzinami Marii Skłodowskiej-Curie, wraz z naniesionymi poprawkami? Nie, nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt uchwały w tej sprawie.

Pozostaje nam zgłaszanie kandydatur na posła sprawozdawcę.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Miała tytuł profesorski nadany w 1908 r.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

O, dziękujemy za erratę albo przypis.

Zgłaszam panią przewodniczącą Aleksandrę Leo na sprawozdawcę.

Posel Piotr Gliński (PiS):

Dwa lata po objęciu katedry, czyli nieautomatycznie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale najistotniejsze jest to, że językoznawcy mieli rację, czyli dobrze weryfikują i sprawdzają.

Posel Joanna Lichocka (PiS):

Ale i Piotr miał dobrą intuicję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Krzyż walecznych.

Czy pani Leo jest zainteresowana?

Posel Aleksandra Leo (Centrum):

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani przewodnicząca Leo. Czy jest inna kandydatura?

Posel Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Pełne poparcie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie, nie ma. Stwierdzam, że pani przewodnicząca Aleksandra Leo została sprawozdawcą komisyjnym w sprawie uchwały ustanawiającej rok 2027 Rokiem Polskiej Nauki.

Proszę państwa, w ten sposób przechodzimy, do punktu nr 2, który pierwotnie był punktem nr 1.

Informuję, że w dniu 6 maja marszałek Sejmu skierował projekt uchwały z druku nr 2508 do pierwszego czytania w Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu.

Przystępujemy zatem do pierwszego czytania. Bardzo proszę panią poseł Dorotę Olko o przedstawienie uzasadnienia projektu. Proszę uprzejmie, pani poseł.

Posel Dorota Olko (Lewica):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Kazimiera Bujwidowa była wybitną działaczką społeczną i oświatową. Walczyła o dostęp do edukacji kobiet – szczególnie na poziomie studiów wyższych – i dzieci z rodzin chłopskich; o to, jak wyglądała edukacja w szkołach w Galicji; o to, żeby dzieci uczyły się o historii Polski, żeby miały dostęp do edukacji o zdrowiu i higienie; o pełnię praw politycznych kobiet.

Bujwidowa urodziła się w Warszawie, a po ślubie z lekarzem i działaczem społecznym Odonem Bujwidem przeprowadziła się do Krakowa. Tam spędziła resztę życia i warunkach większej swobody jeszcze bardziej zaangażowała się w działalność społeczną. Myślę, że najważniejsze jest to, że dzięki jej staraniom pierwsze kobiety mogły zacząć studia na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1894 r. Tu jest bezpośrednie nawiązanie do poprzedniej uchwały o Roku Nauki Polskiej i rocznicy urodzin Marii Skłodowskiej-Curie, bo wśród tych kobiet, które zaczęły wtedy studia na UJ była siostra Marii Skłodowskiej-Curie, Helena Skłodowska. Maria Skłodowska-Curie też знаła się z Bujwidami – oni nawet powoływali się na to, że nie chcieliby, aby jej los, ta konieczność kształcenia się za granicą, powtarzał się. Walczyli o możliwość studiowania, ale w wymiarze realnym – o to, żeby kobiety mogły zdawać egzamin maturalny, który będzie im pozwalał podjąć studia. Bujwidowa była twórczynią pierwszego kobiecego gimnazjum.

Wydaje mi się więc, że jest to o tyle istotna postać, że odegrała ogromną rolę zarówno, jeśli chodzi o upowszechnianie dostępu do wykształcenia wśród kobiet, wśród klas niższych, jak i przyczyniła się do tego, że po odzyskaniu przez Polskę niepodległości dostęp do praw wyborczych kobiet był już rzeczą niekontrowersyjną. Wreszcie jest to patronka kobieca. A – jak już padało, jak mówił pan poseł Mieszkowski – takich patronek roku nam brakuje. Myślę, że w ramach uzasadnienia to wystarczy.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję, pani poseł Olko. Proszę państwa, otwieram dyskusję.

Proszę bardzo. Pani przewodnicząca Gosek-Popiołek.

Posel Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Szanowni państwo, bardzo proszę o poparcie tej uchwały. Kazimiera Bujwidowa jest bardzo ważna dla Krakowa i jej działalność była związana z naszym miastem, ale jednocześnie przekraczała te granice. Walczyła o rzeczy słuszne. Była też patriotką. Bardzo w tym wszystkim należy przypominać, że oprócz tego, że walczyła o edukację dziewcząt i kobiet, to również walczyła z modelem szkoły austriackiej, galicyjskiej, która również, tak samo jak pod zaborem rosyjskim, dążyła do wykorzenienia dzieci polskich i pozbawienia ich wiedzy o: historii, tradycji, znajomości języka. W jej historii splatają się więc wątki patriotyczne i związane z upowszechnianiem edukacji.

Również wspierała swojego męża na jego ścieżce naukowej, bo zajmował się, jeżeli dobrze pamiętam, między innymi bakteriologią. Jej wkład w to – nie tylko jako osoby wspierającej – był bardzo istotny. Myślę, że warto przy okazji ustanawiania patronek czy patronów na kolejne lata pamiętać o tych osobach, które być może nie są tak powszechnie znane w świadomości społecznej, ale zasługują na tego typu upamiętnienie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Pan poseł Babinetz, później pan poseł Samborski.

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, można byłoby mieć uwagi do niektórych sformułowań, szczególnie w drugiej części tekstu, ale idea jest jak najbardziej pozytywna.

Natomiast mam jedną uwagę, taką samą jak do poprzedniej uchwały. W akapicie nr 2 jest zdanie: „Na drodze do jej kariery naukowej stanęły jednak przepisy, które na ziemiach polskich zabraniały kobietom studiować”. Znowu brakuje tego, że pod zaborami. A w następnym zdaniu jest: „(...) nie mogła też wyjechać na studia za granicę”. To też nie jest do końca zrozumiałe bez kontekstu zaborów, więc myślę, że trzeba to będzie dodać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Bardzo dziękuję.

Proszę, pan poseł Samborski.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Dla mnie też ważny jest ten postulat, który sformułowała Bujwidowa i walka o dopuszczenie chłopskich dzieci do szkół, troska o docieranie do najmniejszych wioseczek. Jest również ona wkomponowana personalnie w postacie bliskie ruchowi ludowego i mi też jak Dulębianka, Kosmowska. Z tym, że nie wiem, czy tam nie zaszła pomyłka, czy chodzi o Irenę Kosmowską, czy... Bo tam jest inne imię.

Poseł Dorota Olko (Lewica):

Janina.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Janina, tak?

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

To jest inna osoba.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Tak? Dobrze. Możliwe, chciałem usnąć tę wątpliwość.

Najcenniejsza jest jej konstatacja; to, że dostrzegła związek przyczynowo-skutkowy w tym, że wraz z wykształceniem kobiet należą się im określone, większe prawa i nazwała to wprost. Ten pogląd przez kilkanaście lat wprowadzany w życie publiczne doprowadził do tego, że po odzyskaniu niepodległości kobiety w Polsce jako jednym z pierwszych krajów uzyskały prawa wyborcze. Wszyscy się w Europie dziwili, że Polska, która po tylu latach, pod zaborami, nie mając niepodległości, nagle wytworzyła trend i dała prawa wyborcze kobietom. Ta osoba, postać zasługuje więc na poparcie i uczczenie stosowną uchwałą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Czy ktoś jeszcze? Pan poseł Mieszkowski.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Bardzo dziękuję za ten pomysł uchwały, za tę propozycję, bo ona jest ważna z powodów społecznych. W tym kontekście chciałbym powiedzieć o czymś, jak mi się wydaje, szczególnym. Mianowicie we Wrocławiu mamy ulicę Odoną Bujwida, ale nie ma ulicy Bujwidowej. Ona przez całe swoje życie żyła w cieniu męża. Myślę, że jeżeli Sejm przegłosuje tę wspaniałą kobietę jako patronkę roku, będzie można wtedy doprowadzić do zmiany i być może będzie to precedens, że małżeństwo będzie patronami ulicy Bujwida i Bujwidowej we Wrocławiu. Bardzo bym chciał, żeby tak się stało.

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

W Krakowie też mamy tylko ulicę Odoną Bujwida, a nie Bujwidowej. Jak próbowaliśmy wprowadzić uchwałą ulicę Bujwidowej, to usłyszeliśmy, że jest to niemożliwe z uwagi na to, że są to zbyt podobne nazwiska i mogłoby to wprowadzić chaos.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Jak Lech Kaczyński i Armia Ludowa. Też bardzo podobne.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Przepraszam bardzo, ale mi chodziło...

Poseł Aleksandra Leo (Centrum):

Ale pan właśnie mówił o zmianie na małżeństwo, żeby to było wspólne.

Posel Krzysztof Mieszkowski (KO):

Tak, żeby to była ta sama ulica.

Posel Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

No tak.

Posel Krzysztof Mieszkowski (KO):

To może być fajne – jeżeli udałoby się to przeforsować. Na pewno złożę taką propozycję prezydentowi Wrocławia.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z pań i panów posłów? Nie. W związku z tym zamykam dyskusję.

Stwierdzam zakończenie pierwszej czytania projektu uchwały z druku 2508.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu uchwały.

Pani poseł, ma pani przed oczyma dwie wersje: pierwotny projekt tudzież wersję przepracowaną przez Biuro Legislacyjne i językoznawców. Czy moglibyśmy pracować na tej drugiej wersji?

Posel Dorota Olko (Lewica):

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy pani akceptuje większość poprawek albo wszystkie?

Posel Dorota Olko (Lewica):

Jeżeli chodzi o to, to wszystkie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

OK, to nam ułatwi pracę.

Proszę państwa, zaczynamy od tytułu. Czy są uwagi do samego tytułu projektu uchwały? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła tytuł uchwały.

Przechodzimy do akapitu nr 1. Czy są uwagi do akapitu nr 1? Nie, nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 1.

Czy są uwagi do akapitu nr 2? Bardzo proszę, pan poseł Babinetz.

Posel Piotr Babinetz (PiS):

W czwartym wersie akapitu nr 2, po słowach „które na ziemiach polskich”, a przed „zabraniały kobietom studiować”, dodać: pod zaborami.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Mamy tę poprawkę. Czy jest sprzeciw wobec tej poprawki? Nie ma. Pani poseł akceptuje.

Posel Dorota Olko (Lewica):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

W takim razie stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 2 wraz z poprawką zgłoszoną przez pana posła Babinetza.

Przechodzimy do akapitu nr 3. Czy są uwagi do akapitu nr 3? Nie, nie ma.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 3 bez poprawek.

Przechodzimy do akapitu nr 4. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jakub Krowiranda:

Tak. Dziękuję bardzo.

Zawarliśmy komentarz w szóstej linijce odnośnie do słów „Dlatego jeszcze w tym samym roku Bujwidowa założyła pierwsze żeńskie gimnazjum (...)”. Źródła podają rok 1896. Mielśmy problemy z weryfikacją – czy to było w tym samym roku?

Legislator Anna Jakubik:

Czyli właśnie w 1894 r.

Legislator Jakub Krowiranda:

Czyli w 1894 r., bo źródła podają rok 1896. Dlatego wątpliwość nas naszła. To do państwa decyzji.

Posel Dorota Olko (Lewica):

Próbujemy to znaleźć.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Słuchajcie, jeżeli czegoś nie możemy znaleźć, to możemy to spróbować określić tylko jako pierwsze albo jedno z pierwszych.

Poseł Dorota Olko (Lewica):

Tak. To zrobimy: dlatego Bujwidowa założyła pierwsze żeńskie gimnazjum.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dlatego, że znalezienie w tej chwili wiarygodnych źródeł...

Legislator Anna Jakubik:

Albo bez tego...

Legislator Jakub Krowiranda:

W tym samym okresie założyła.

Legislator Anna Jakubik:

Albo: Bujwidowa założyła pierwsze...

Poseł Dorota Olko (Lewica):

Tak, o to mi chodzi. Żeby skreślić „Jeszcze w tym samym roku”.

Legislator Jakub Krowiranda:

W tym samym roku.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Wystarczy państwu delegacja od nas?

Legislator Jakub Krowiranda:

Musimy mieć jeszcze poprawkę.

Poseł Dorota Olko (Lewica):

Dobra.

Legislator Jakub Krowiranda:

O skreślenie wyrazów „Jeszcze w tym samym roku”.

Poseł Dorota Olko (Lewica):

Dobrze, zaraz to napiszemy.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy macie jeszcze państwo uwagi do akapitu nr 4?

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Może tylko powiem, że być może ten chaos wynika z tego, że ona dwa lata wcześniej została przewodniczącą tego towarzystwa, więc być może rozpoczęła już pierwsze działania formalne. Ale pierwsze kursy uruchomiono w 1896 r.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Akapit jest przeniesiony na stronę odwrotną. Także proszę jeszcze śledzić tam.

Dobrze. W takim razie stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 4 wraz z poprawkami. Czy jest sprzeciw wobec...

Poseł Dorota Olko (Lewica):

Sekundę. Dla formalności. Po sprawdzeniu, że to rzeczywiście był rok 1896, może zamiast skreślić napiszemy „Dlatego w 1896”. Będzie prościej i zgodnie z ideą. Czy może tak być?

Sekretarz Komisji Joanna Góral:

Czyli jak będzie brzmieć poprawka?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy może pani przedstawić poprawkę raz jeszcze?

Legislator Anna Jakubik:

Będzie tak: Dlatego w 1896...

Poseł Dorota Olko (Lewica):

Zamiast „jeszcze w tym samym roku”: dlatego w 1896 r.

Legislator Anna Jakubik:

„Bujwidowa założyła pierwsze (...)”.

Legislator Jakub Krowiranda:

Pani decyzja.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie ma sprzeciwu wobec tej poprawki. W związku z tym stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 4 wraz z poprawką.

Przechodzimy do akapitu nr 5. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jakub Krowiranda:

Tak, dziękuję. Tu też mieliśmy pewną wątpliwość. W tym akapicie jest mowa o tym, że „(...) Bujwidowa znalazła się pośród założycieli Komitetu Młodzieży Krakowskiej”. Źródła podają, że wspomagała działalność komitetu. Tu też mieliśmy problem z ustaleniem, jak było faktycznie. To też do państwa decyzji.

Poseł Dorota Olko (Lewica):

Tak, rzeczywiście byłoby to tu bardziej trafne. Wydaje mi się, że można to zrobić na dwa sposoby, bo można by napisać, że: Bujwidowa wspierała działalność Komitetu Młodzieży Krakowskiej. Ale chyba lepsze by było: Dlatego znalazła się wśród patronek Komitetu Młodzieży Krakowskiej. Po czym dopisać: do którego należały jej córki. To wskazuje na to, że dom Bujwidów był żywym domem, w którym ruchy młodzieżowe mogły działać, to ma silniejszy związek.

Zaproponowałabym poprawkę: „Bujwidowa znalazła się wśród założycieli” – tu zmienić na „patronek”. A po „Komitetu Młodzieży Krakowskiej” dopisać: „do którego należały jej córki”.

Legislator Jakub Krowiranda:

Poprawka musi być.

Legislator Anna Jakubik:

Na piśmie, z uzasadnieniem.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pan poseł Świat. Pan poseł Babinetz

Poseł Jacek Świat (PiS):

Drobna poprawka stylistyczna. Tu jest tak: „(...) szukał ofiarom prześladowań noclegów (...)”. Nie wiem, kogo te noclegi prześladowały. Proszę o zmianę: szukał noclegów ofiarom prześladowań.

Legislator Anna Jakubik:

„Komitet szukał...”

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję, panie pośle.

Legislator Anna Jakubik:

...ofiarom prześladowań noclegów (...)”. Dobrze.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Noclegi prześladowały.

Legislator Anna Jakubik:

„(...) szukał ofiarom prześladowań noclegów (...)” – dobrze.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

To brzmi jakby noclegi prześladowały i były ofiary noclegów.

Poseł Dorota Olko (Lewica):

Tak, coś takiego wkradło się przy zmianach stylistycznych.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Noclegów dla ofiar prześladowań.

Posel Dorota Olko (Lewica):

Czy to wymaga poprawki?

Legislator Jakub Krowiranda:

Przepraszam bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Biuro Legislacyjne. Posłuchajcie, bo...

Legislator Jakub Krowiranda:

Z tego, co widzę, w naszej wersji jest, że: „Komitet szukał ofiarom prześladowań noclegów, wspierał je finansowo, a także organizował dla nich egzaminy maturalne”. Może pan poseł się odnosił do tekstu z druku i to, dlatego?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

A.

Posel Dorota Olko (Lewica):

Nie.

Posel Przemysław Drabek (PiS):

Dobrze powiedział.

Posel Dorota Olko (Lewica):

To jest przypadkowy związek wyrazowy „prześladowań noclegów”, który się wkradł. Jeżeli przeniesiemy „noclegów” przed szukał, to nie będzie przypadkowego związku wyrazowego.

Posel Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Ale może być: komitet ofiarom prześladowań szukał noclegów.

Posel Dorota Olko (Lewica):

Nie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie.

Legislator Anna Jakubik:

Czyli: komitet szukał noclegów...

Posel Aleksandra Leo (Centrum):

Przepraszam, pani posłanko. Może być propozycja pani posłanki, ale można też: Komitet wspierał ofiary finansowo, szukał im noclegów, a także organizował dla nich masowe egzaminy maturalne. Zamienić najpierw, dać finansowe, tę część, a potem noclegi.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Wystarczy zmienić szyk i jest OK.

Posel Dorota Olko (Lewica):

Nie. Ta zmiana...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Moment. Proszę państwa, pani poseł Olko jest gospodarzem. Proponuję, żeby pani poseł zaproponowała wersję, która jest wypadkową wszystkich ofiar prześladowań noclegów i żebyśmy mogli to na spokojnie usłyszeć. Pani poseł.

Posel Dorota Olko (Lewica):

Proponuję więc wersję: Komitet szukał noclegów ofiarom prześladowań, wspierał je finansowo – w ten sposób „je” odnosi się także do ofiar prześladowań, a nie noclegów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Może „dla prześladowanych”?

Legislator Anna Jakubik:

Dobrze jest.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze jest?

Legislator Anna Jakubik:

Nie kombinujemy.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Oddajcie głos autorce.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Autorka ma rację. Jest dobrze.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Pani to na piśmie przygotowuje, tak?

Legislator Jakub Krowiranda:

To jest tylko drobna zmiana szyku. Zrobimy to na upoważnienie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak?

Legislator Jakub Krowiranda:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy jest protest wobec „ofiar prześladowań noclegów”? Nie ma.

Legislator Anna Jakubik:

Tylko poprzednie zdanie. Poprawka.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Poprawka. Dobrze.

Proszę państwa, w tej sytuacji stwierdzam, że Komisja... Gdzie jesteśmy, w którym akapicie?

Legislator Anna Jakubik:

Akapit nr 5.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 5 wraz z...

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jeszcze nie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Aha, pan poseł Babinetz. Przepraszam bardzo, panie pośle.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Mimo wszystko lepiej, że prześladowałyby noclegi niż ten komitet.

Natomiast mam poprawkę – nie tyle poprawkę, co wątpliwość.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Nie wiem, czy to jest zgodne z prawdą.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Wątpliwość co do sformułowania w drugim zdaniu: „Chciała, żeby szkoła wychowywała świadome obywatelki i świadomych obywateli, a nie tylko poddanych cesarza”. Chodzi mi o to, że sens był tu chyba wspólnotowy, czyli wystarczyłoby sformułowanie, że: szkoła wychowywała świadomych obywateli. Bo jeżeli miałoby być sformułowanie „świadome obywatelki i świadomych obywateli”, to musiałoby konsekwentnie być nie „a nie tylko poddanych cesarza”, tylko: a nie tylko poddanki i poddanych cesarzowej i cesarza”. Jeżeli obywatelki i obywatele, to poddanki i poddani.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jednak logiczna konsekwencja. Pani poseł, co pani na to?

Posel Dorota Olko (Lewica):

Myślę, że możemy sobie darować tę zmianę. Mogłabym zmienić na osoby poddane cesarzowi, ale myślę, że to panu posłowi by się nie spodobało. Dziękuję.

Posel Piotr Gliński (PiS):

To by było idiotyczne.

Sekretarz Komisji Julia Popławska:

Czy jest poprawka?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Poprawka jest?

Posel Dorota Olko (Lewica):

Nie. Piszę jeszcze poprzednie...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle, czy możemy pozostać przy pańskiej uwadze? Bo nie chciałbym głosować poddanych?

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Poddanych bym nie zgłaszał. Wspólnotowo to o coś innego tu chodziło – żeby byli świadomi obywatele, którzy nie będą tak bardzo poddanymi cesarza. A tutaj jest wprowadzanie współczesnego języka – trochę jednak ideologicznego – do sytuacji XIX-wiecznej. O coś innego chodziło. Nie jest to ważne, ale logiki w tym nie ma.

Posel Dorota Olko (Lewica):

Panie pośle, ale to jest w kontekście edukacji kobiet. Forma żeńska jest ważna, a w drugiej połowie zdania możemy pozostać przy tej formie. Dziękuję i proponuję nie zmieniać tego zdania.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Rozumiem, że nie ma formalnego wniosku. Dziękuję za to.

Panie i panowie, stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 5 wraz z poprawką tudzież uzupełnieniem z delegacją do Biura Legislacyjnego.

Przechodzimy do akapitu nr 6. Nie ma uwag. Tak, pan poseł Babinetz.

Posel Piotr Babinetz (PiS):

Mam tylko uwagę – czy słowo „tłumne” jest lepsze od „masowe”?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

„Tłumne” jest teraz rzadziej stosowane, masowe jest bardziej masowe. Może warto. Nie mówię, że to archaiczny język, ale...

Posel Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Może po prostu „duże”?

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Duże to dotyczy też objętości.

Posel Dorota Olko (Lewica):

Mnie się wydaje, że „duże” jest mniej fortunne. Mogłyby być „liczne”, ale wtedy to brzmi jak wiele demonstracji, a nie demonstracje o dużej liczebności uczestników i uczestniczek. To jest skala. „Tłumne” są mniejsze niż masowe. Jeżeli więc chcemy trzymać się przy prawdzie historycznej, to pewnie „tłumne” bardziej oddają charakter tych zgromadzeń.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Biuro Legislacyjne chciałoby zabrać głos.

Legislator Jakub Krowiranda:

Jeżeli mamy wątpliwość, możemy tę zmianę cofnąć do druku. To jest państwa decyzja, ale to też decyzja pani wnioskodawczyni.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani poseł Olko. Która wersja pani w duszy gra?

Posel Dorota Olko (Lewica):

Zostańmy przy „tłumnych”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Proszę państwa, jest propozycja, żebyśmy pozostali przy „tłumnych”. Czy jest sprzeciw wobec pozostania przy tłumnych? Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 6 bez poprawek.

Przechodzimy do akapitu nr 7. Pan poseł Babinetz.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Miałbym tutaj uwagę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Proszę.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Może nawet poprawkę. Mamy pierwsze zdanie: „Podczas I wojny światowej Bujwidowa wraz z mężem i córkami prowadziła szpital dla żołnierzy Legionów Polskich i kierowała jednym z pierwszych zakładów produkujących szczepionki na ziemiach polskich. Po wojnie z powodów zdrowotnych wycofała się (...)”. Czy tu nie byłoby lepsze: po odzyskaniu niepodległości...? Bo to wtedy byłaby istota i sens jej zaangażowania, jej rodziny we wsparcie dla Legionów Polskich. Efektem nie jest to, że skończyła się wojna, tylko że doszło do odzyskania niepodległości.

Poseł Dorota Olko (Lewica):

Przepraszam, przydzielę sobie głos, żeby było szybciej. Wydaje mi się, że to nie ma związku, bo wynikało z przyczyn zdrowotnych, a nie z tego, że niepodległość została odzyskana. Ale jeżeli zależy na tym panu posłowi, to jestem w stanie przychylić się do tej propozycji.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Mi też zależy.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale ma związek z tym, że była mowa o niej jako o działaczce niepodległościowej, więc to do tego.

Poseł Dorota Olko (Lewica):

Panie pośle, jeżeli panu zależy, to przychyliam się do tej propozycji.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze.

Poseł Dorota Olko (Lewica):

Proponuję więc zakończyć tę dyskusję i zmienić „po wojnie” na „po odzyskaniu niepodległości”.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Potrzebujecie państwo na piśmie?

Legislator Anna Jakubik:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

To poprosimy na piśmie, panie pośle. Jak słyszę, nie ma sprzeciwu wobec zmiany. Nawet jest akceptacja. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 7.

Przechodzimy do akapitu nr 8, przedostatniego.

Czy są uwagi do akapitu nr 8? Nie, nie ma. Pan poseł Gliński.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Mam. Nie można tego tak zostawić, chociaż faktycznie będzie kłopot z poprawką.

Decyzja o równouprawnieniu i o tym, że wprowadzono w Polsce równe prawa wyborcze dla kobiet i mężczyzn w 1918 r., to nie tylko efekt działań takich kobiet jak Kazimiera Bujwidowa. To był raczej element programu PPS i środowisk pewnie także ludowych – nie wiem, może pan poseł wie lepiej – ale na pewno tych wszystkich przywódców niepodległościowych, którzy jak Piłsudski wywodzili się z tego nurtu. To był główny powód. Co nie znaczy, że to nastawienie programowe – możemy je nazwać nowoczesnym – nie miały wpływu działania aktywnych pań pokroju Kazimierzy Bujwidowej. Natomiast to wygląda tak, jakby nikt inny o to nie walczył. „To dzięki działalności takich kobiet (...) udało się zbudować w Polsce fundamenty nowoczesnego społeczeństwa” – nie tylko dzięki temu.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy coś jeszcze, panie pośle? Bo zawiesił pan głos.

Poseł Piotr Gliški (PiS):

Zawiesiłem, bo słuchałem z uwagą bardzo ważnej refleksji pana posła Mieszkowskiego. Ale nie zgłaszam tej poprawki, bo nie ma sensu się kopać z koniem.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Rozumiem. Dziękuję. Pani przewodnicząca Gosek-Popiołek.

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Działacze PPS także mieli olbrzymią zasługę w kwestii przyznania kobietom praw wyborczych. Ale chcę zwrócić uwagę na to, że Bujwidowa miała w Krakowie kontakty z młodzieżą, która miała poglądy socjalistyczne. Te środowiska spotykały się w jej mieszkaniu. Absolutnie nie odbieramy więc nikomu żadnych zasług. To jest osoba, w której jak w soczewce skupiają się progresywne ruchy lewicowe czy socjalistyczne.

Mamy tu: „w działalności takich kobiet jak Kazimiera Bujwidowa”, bo też nie będziemy wymieniał tych wszystkich środowisk, gdyż było ich bardzo wiele. Nie możemy się też ograniczać do środowiska krakowskiego czy zaboru austriackiego – musielibyśmy wymieniać też wtedy działaczki z różnych innych zaborów. Proponowałabym więc, żeby zostało tak, jak jest.

Poseł Piotr Gliški (PiS):

To w takim razie się uprę. „W efekcie ich walki po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. wprowadzenie równouprawnienia wyborczego nie wzbudziło kontrowersji (...)” – to zdanie jest nieprawdziwe. Nie tylko w efekcie ich walki. Ale już nie będziemy się kłócili. Państwo nie pierwszy raz przeciągacie linę.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani poseł Olko.

Poseł Dorota Olko (Lewica):

Zacząłam się zastanawiać, czy to drugie zdanie można byłoby zmienić, ale nie mam pomysłu na szybko. Rozumiem intencje pana posła Gliškiego i tu nie chodzi o przeciąganie liny, a tylko o docenienie zasług. To zdanie nie mówi, że wyłącznie dzięki działalności takich kobiet jak Kazimiera Bujwidowa, a o tym, że presja społeczna była ważna dlatego, żeby potem w programach partyjnych był uwzględniony taki postulat. Dlatego przy zrozumieniu tych intencji i priorytetów, na jakie wskazuje pan poseł, jednak proponowałabym zostać przy tej wersji.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Widzę, panie pośle. Pani przewodnicząca Leo ma pewien pomysł – może państwo się na niego zgodzą. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Aleksandra Leo (Centrum):

Dziękuję, panie przewodniczący. Może dodać: „między innymi”?

Legislator Anna Jakubik:

Też o tym pomyśleliśmy.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Wtedy nie będzie to wyróżnik.

Poseł Dorota Olko (Lewica):

Ale w którym miejscu?

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

To między innymi w efekcie ich walki.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak.

Poseł Aleksandra Leo (Centrum):

To między innymi dzięki działalności takich jak Kazimiera Bujwidowa.

Legislator Anna Jakubik:

O, tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Poseł Samborski.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Nie bałbym się sformułowania „w efekcie ich walki”, bo i Bujwidowa, i Kosmowska, i Dulębianka zawładnęły wtedy wyobraźnią. Ten nurt, to myślenie było wtedy na tym etapie życia społecznego dominującym. One faktycznie odcisnęły niezatarte piętno. Można im oddać te zasługi. Nie ma tu nic sprzecznego z rzeczywistością.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Rozumiem, ale są różnego rodzaju opinie i racje, a głos decydujący, decydującą opinię ma pani poseł Olko.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

To jednak zabiorę głos. Nie będę wprowadzał poprawki, bo tego się już nie da zbudować.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie pośle, ale tu jest propozycja „między innymi”, co by...

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Troszeczkę poprawia, to prawda.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Ale z punktu widzenia prawdy historycznej – bez stanowiska kobiet także związanych np. z ruchem narodowym tego by nie było. Pozycja polityczna tych środowisk była tak duża, że nie możemy mówić, że tylko jedna, bardzo progresywna część społeczeństwa doprowadziła do wprowadzenia tego, odnośnie do czego wszyscy się godzimy i uważamy z dumą, że było to wielkie osiągnięcie niepodległości. Zorganizowane były obchody 100-lecia niepodległości. Była specjalna ścieżka poświęcona kobietom i prawom wyborczym, bo to faktycznie był wielki sukces. Ale sukces wszystkich nurtów niepodległościowych.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Rozumiem. Pani poseł Olko.

Poseł Dorota Olko (Lewica):

Pan poseł ma rację, tylko sformułowanie „dzięki działalności takich kobiet” nie wskazuje na określoną przynależność polityczną, tylko wskazuje na zaangażowanie m.in. w kwestie praw wyborczych kobiet, o czym mówi też cała ta uchwała. Myślę więc, że to sformułowanie nie wyklucza kobiet o innych poglądach czy bliskich innym środowiskom. A wprowadzenie tu „między innymi” – wydaje mi się, że w akapicie niemal zamykającym uchwałę byłoby mniej fortunne niż sformułowanie, jakie jest teraz. Aczkolwiek podkreślam, że zgadzam się z panem posłem i mogę zapewnić, że nie będę dyskutować, jeżeli w uchwale na temat kobiety ze środowisk narodowych znajdzie się podobne sformułowanie. Dziękuję.

Poseł Piotr Gliński (PiS):

A to musielibyście powołać na nowo Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego, który państwo zniszczyliście.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jezu, panie pośle. Panie pośle...

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Wtedy ten instytut mógłby to przygotować, bo ja specjalistą akurat nie jestem.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobra. Proszę państwa, problem polega na tym, że nie możemy zrobić przypisów do uchwały.

Legislator Anna Jakubik:

Zostawmy to.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobra. Panie pośle, czy pan formalnie zgłasza poprawkę, czy nie? Bo jeżeli formalnie nie ma poprawki, to...

Poseł Piotr Gliński (PiS):

Z „między innymi” jest lepiej niż bez.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

A czy pani nie może się jednak zgodzić na „między innymi”?

Poseł Dorota Olko (Lewica):

Dobrze, niech „między innymi” będzie w ramach kompromisu. Proszę, panie pośle.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy wystarczy delegacja dla Biura Legislacyjnego?

Legislator Anna Jakubik:

Jeszcze się upewnij.

Legislator Jakub Krowiranda:

To między innymi dzięki działalności takich kobiet, tak?

Legislator Anna Jakubik:

Nie. Nie można tak zaczynać. To dzięki działalności między innymi takich kobiet.

Legislator Jakub Krowiranda:

Czyli „po działalności”. Dobra.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Wystarczy wam delegacja.

Poseł Dorota Olko (Lewica):

Nie, przepraszam. Jest problem, gdzie wstawić „między innymi”, bo to oznacza dwie różne rzeczy. Nie będziemy teraz dyskutować, o którą z tych dwóch rzeczy nam chodzi. Nie uwzględniamy więc zmiany „między innymi”.

Legislator Jakub Krowiranda:

Dobra.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze, to...

Poseł Piotr Gliński (PiS):

To jednak przeciągamy linię.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale to ma pan wniosek czy nie? Jak pan nie ma, to zamykam.

Sekretarz Komisji Julia Popławska:

Głosujmy.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Ale nie ma głosowania. Nad czym będziemy głosować?

Legislator Anna Jakubik:

Nie mamy poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie ma poprawki, to nie można głosować. Czy pan poseł Samborski, bo widzę, że mikrofon zapalił był.

Poseł Tadeusz Samborski (PSL-TD):

Tylko na zasadzie żartobliwej dygresji, odnośnie do tego, jakie są motywacje w takich sytuacjach. Ktoś napisał, że pan Orzeszko wyjechał z kochanką do Paryża i dlatego powstała powieść „Emancypantki”. Motywacje różnych środowisk politycznych były różne. Ale to na zasadzie żartu.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dobrze. Proszę państwa, ponieważ nie ma...

Legislator Jakub Krowiranda:

Nie ma poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

...nie ma projektu poprawki, nie głosowaliśmy. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 8 w kształcie takim, jakim był.

Przechodzimy do akapitu nr 9, ostatniego.

Proszę, czy są uwagi?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie ma.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Nie ma. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła i przyjęła akapit nr 9.

Proszę państwa, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia projektu uchwały dotyczącej pani Bujwidowej wraz z naniesionymi poprawkami? Nie, nie ma sprzeciwu, czyli stwierdzam, że Komisja przyjęła go przez aklamację.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Poseł Gosek-Popiołek.

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Chciałabym się zgłosić.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pani się chce zgłosić? Aha.

Poseł Piotr Glišński (PiS):

Do czego?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Sprawozdawca Komisji.

Poseł Elżbieta Gapińska (KO):

Pani jest w naszej Komisji? Nie.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

To ustalcie między sobą.

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Koleżanka...

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Zgłaszam panią posłankę Olko.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Jezus. Czy pani się dalej zgłasza, czy pani się wycofuje?

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Przepraszam, to ja się wycofuję, bo ja nie zrozumiałam...

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pytania?

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Tak.

Poseł Piotr Glišński (PiS):

My odpowiedzi.

Poseł Daria Gosek-Popiołek (Lewica):

Myślałam, że jest tak jak przy ustawach – że jest sprawozdawca Komisji i... Przepraszam bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Pytanie dotyczyło kandydatury na posła sprawozdawcę komisyjnego na sali plenarnej. Pani zgłosiła się była i już się wycofała, tak? Dobrze.

Czy pani poseł Olko wyraża zgodę?

Posel Dorota Olko (Lewica):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Adamowicz (KO):

Czy są inne kandydatury? Nie, nie ma. Stwierdzam, że pani poseł Olko została sprawozdawcą komisyjnym.

Obawiam się, że na tym... Coś mamy jeszcze? Informuję, że wyczerpaliśmy porządek obrad dzisiejszego posiedzenia.

Zamykam posiedzenie Komisji. Kolejne posiedzenie jest o godz. 13. W tym samym miejscu o godz. 13 jest kolejne posiedzenie, zaraz po głosowaniach. Dziękuję bardzo.